

Rozdział II. Nauka prawa karnego i nauki pokrewne

§ 4. Główne kierunki (szkoły) w nowożytnej nauce prawa karnego

Literatura: *M. Ancel*, Ruch obrony społecznej po dwudziestu pięciu latach, PiP 1976, z. 4; *I. Andenaes*, Przyszłość prawa karnego (skandynawskie perspektywy), PiP 1974, z. 1; *I. Andrejew*, Beccaria a doktryna polska, PiP 1964, z. 8–9; *C. Beccaria*, O przestępstwach i karach (tł. pol.), Warszawa 1959; *K. Buchala*, *A. Zoll*, W stu pięćdziesięciolecie śmierci Anzelma Feuerbacha, PiP 1983, z. 12; *D. Janicka*, Nauka o winie i karze w dziejach klasycznej szkoły prawa karnego w Niemczech, Toruń 1998; *taż*, Polska myśl prawnokarna XIX–XX wieku. Autory i ich dzieła. Od szkoły klasycznej do socjologicznej, Toruń 2017; *J. Makarewicz*, Einführung in die Philosophie des Strafrechts, Stuttgart 1906; *A. Marek*, Myśl C. Beccarii we współczesnej nauce prawa karnego, Pal. 1994, Nr 5–6; *tenże*, „Nowy realizm” w prawie karnym Stanów Zjednoczonych, PiP 1980, z. 7; Karno-polityczne koncepcje Profesora Juliusza Makarewicza – wczoraj i dziś (Materiały z konferencji naukowej), Lublin 2006; *S. Salmonowicz*, Prawo karne oświeconego absolutyzmu, Toruń 1986; *K. Sójka-Zielińska*, Historia prawa, rozdz. III, Historia prawa karnego, Warszawa 1993; *J. Śliwowski*, Kodeks karzący Królestwa Polskiego, Warszawa 1958; *L. Tyszkiewicz*, Doktryny i ruch „obrony społecznej” we współczesnym prawie karnym, Poznań 1968; *tenże*, Od naturalizmu do humanizmu w kryminologii, Katowice 1991; *J. Utrat-Milecki*, Podstawy penologii. Teoria kary, Warszawa 2006; *J. Warylewski*, Kierunki i szkoły w nauce prawa karnego, [w:] System 1; *Th. Weigend*, Neoklassizismus – ein transatlantisches Missverständnis, ZStW 1982, Nr 194; *J. Widacki* (red.), Od szkoły klasycznej do neoklasycznej w prawie karnym, Kraków 2016; *W. Zalewski*, Sprawiedliwość naprawcza. Początek ewolucji polskiego prawa karnego?, Gdańsk 2006.

1. Kierunek postępowo-humanitarny Oświecenia

- 35 Początki nowożytnego prawa karnego wiążą się z epoką Oświecenia (II poł. XVIII w.), kiedy to czołowi myśliciele tego okresu występowali z gwałtowną krytyką prawa feudalnego. Zarzucano mu, że jest bezmyślne

i okrutne, a w rezultacie, zamiast zwalczać przestępczość, samo ją rodzi; że nie traktuje wszystkich obywateli równo, lecz zależnie od ich stanu, przez co jest niesprawiedliwe; że jest zacofane, przewidując karalność za magię, czarownictwo, herezję; wreszcie, że nie określa dokładnie przestępstw i grożących za nie kar, co prowadzi do samowoli sądów.

Opierając się na filozofii **racjonalizmu i praw naturalnych** człowieka, czołowi myśliciele Oświecenia – *Montesquieu, Rousseau, Voltaire, Diderot, Holbach, Beccaria* – nawoływali do gruntownej reformy państwa i prawa. W dziedzinie prawa karnego najwybitniejszym przedstawicielem tego kierunku, zwanego **postępowo-humanitarnym**, był *Cesare Beccaria*, autor dzieła „O przestępstwach i karach” (wyd. we Włoszech w 1764 r., w Polsce w 1772 r.). Rozwinął on i szeroko uzasadnił poglądy głoszone przez tę grupę myślicieli. *C. Beccaria*:

- 1) wyznawał zasadę równości wszystkich obywateli wobec prawa;
- 2) przeciwstawiał się okrucieństwu i bezmyślności kar, w szczególności ostro zwalczał kary cielesne i karę śmierci (inni wypowiedali się jedynie za jej ograniczeniem);
- 3) wysuwał tezę, że kara powinna być wprost proporcjonalna do ciężkości przestępstwa, gdyż tylko wtedy będzie sprawiedliwa;
- 4) kara nie powinna stanowić ślepego odwetu, lecz być celowa – dostosowana do potrzeb zwalczania przestępczości, przy czym jej skuteczność zależy nie tyle od surowości, co nieuchronności ukarania (przekreślenie rachuby na bezkarność);
- 5) niedopuszczalne jest karanie za samą myśl, jak to miało miejsce w prawie feudalnym (herezja, czary), lecz tylko za czyn polegający na zewnętrznym zachowaniu się człowieka;
- 6) miarą ciężkości przestępstwa jest szkoda społeczna, a nie sam zamiar sprawcy;
- 7) ustawa powinna ściśle określać przestępstwa i grożące za nie kary, aby zapobiec samowoli sądów (zasadę: *nullum crimen sine lege et nulla poena sine lege*).

Poglądy czołowych myślicieli Oświecenia znalazły wyraz w Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela z 1789 r., a także w Kodeksie karnym Rewolucji Francuskiej z 1791 r., który wprowadzał zasadę *nullum crimen et nulla poena sine lege*, równość wobec prawa, karalność tylko za czyn, a nie zamiar (zniósł kary za magię, czarownictwo i herezję). Aby przeciwdziałać samowoli sądów, Kodeks ten wprowadzał kazuistyczne przepisy i ściśle określone sankcje. Eliminował kary cielesne, ograniczał karę śmierci i zniósł kwalifikowane jej formy.

Pod wpływem kierunku postępowo-humanitarnego pozostawały m.in.: Kodeks toskański (tzw. *Leopoldina*) z 1786 r. i Kodeks karny austriacki (tzw. *Józefina*) z 1787 r., które jednak nie odrywały się całkiem od prawa feudalnego. Zasady sformułowane przez kierunek postępowo-humanitarny znalazły też częściowy wyraz w *Code Pénal Napoleona* z 1810 r. Kodeks ten w swej pierwotnej postaci był wprawdzie krokiem wstecz, gdyż przywracał kary cielesne i szeroko szafował karą śmierci, później jednak uległ głębokim reformom, przy czym najistotniejsza – z 1832 r. – dotyczyła aż 104 artykułów. Kodeks ten wywarł przemożny wpływ na ustawodawstwo europejskie.

Również na gruncie polskim idee Oświecenia wywołały żywy oddźwięk, zwłaszcza w podjętych w okresie Sejmu Czteroletniego (1788–1792) próbach reform państwa i prawa, w tym prawa karnego. Pod wpływem tych idei pozostawała ustawa z 1776 r., która zakazała stosowania tortur jako środka dowodowego i zniosła karalność za czary, a przede wszystkim – wydana w 2 tygodnie po Konstytucji 3 Maja – ustawa z 17.5.1791 r. o sądach sejmowych. Ustawa ta proklamowała zasadę *nullum crimen et nulla poena sine lege*, gwarantowała oskarżonemu o przestępstwo prawo do obrony, akcentowała zasadę domniemania niewinności i szereg innych gwarancji prawnych. Wśród licznych postępowych przedstawicieli nauki tego okresu (*S. Czochron, H. Stroynowski, J. Weysenhoff* i in.), za czołowego propagatora idei Oświecenia uznaje się *J. Szymanowskiego*, którego „Myśli do prospektu prawa karnego” pozostawały pod przemożnym wpływem dzieła *C. Beccarii* (zob. *Andrejew*, s. 254 i nast.). Niestety, Targowica i ostateczny rozbiór Polski położyły kres podjętym próbom reform. Idee Oświecenia, a zwłaszcza postępową myśl *Beccarii*, pozostały jednak żywe do dzisiaj (*Marek*, *Myśl Beccarii*, s. 35 i nast.).

2. Szkoła klasyczna

- 37 W pierwszej połowie XIX w. ukształtował się kierunek zwany szkołą klasyczną. Kierunek ten charakteryzował się **formalno-dogmatycznym** ujęciem prawa karnego. Do jego czołowych przedstawicieli należeli: niemiecki uczony, twórca głośnej teorii o przymusie psychologicznym kary – *Anzelm Feuerbach*, przedstawiciel utalitarystycznej koncepcji tej szkoły Anglik *Jereme Bentham*, francuscy uczeni *Ortolan* i *Pelegrino Rossi*, Włoch *Francesco Carrara* i uczony polski *Edmund Krzymuski*. Za wyrażiciela poglądów tego kierunku we wczesnym okresie uznać można *R. Hubego*, autora pierwszego polskiego podręcznika prawa karnego (*Ogólne zasady nauki prawa karnego*, Warszawa 1830). Tezy szkoły klasycznej znalazły wyraz w szeregu kodyfikacji, m.in. w rosyjskim Kodeksie Kar

Głównych i Poprawczych z 1845 r., narzuconym Królestwu Polskiemu w 1847 r. (wersja nieco zmieniona, główną rolę w jej opracowaniu odegrał *R. Hube*).

Założenia szkoły klasycznej dają się streścić w następujących tezach:

- 1) każdy czyn człowieka jest wyrazem wolnej woli (indeterminizm), toteż przestępstwo, jako przejaw złej woli, zasługuje na moralną naganą;
- 2) odpowiedzialność należy oprzeć na subiektywnej winie, przy czym kara powinna być proporcjonalna do stopnia winy i ciężkości czynu;
- 3) kara jest sprawiedliwą odpłatą za popełniony czyn;
- 4) do istotnych funkcji kary należy także prewencyjne oddziaływanie, przy czym, według *Feuerbacha*, decydujące znaczenie ma tu prewencja ogólna, stwarzająca przymus psychologiczny wobec ogółu w kierunku niepopelniania przestępstw, podczas gdy *J. Bentham* za użyteczniejszą uznawał funkcję kary w zakresie prewencji szczególnej;
- 5) prawo karne powinno opierać się na ścisłym przestrzeganiu zasad *nullum crimen sine lege, nulla poena sine lege*, a przepisy dokładnie powinny określać czyny zabronione i grożące za nie kary.

Tezy szkoły klasycznej (zwłaszcza 2 i 5) odegrały wielką rolę w rozwoju prawa karnego, tworząc **podstawy praworządności** karania. Zasadniczą wadą szkoły klasycznej było natomiast abstrakcyjne traktowanie czynu i jego sprawcy, pomijanie przyczyn przestępczości.

3. Szkoła pozytywna (antropologiczna)

W II połowie XIX w. w nauce prawa karnego znajduje odbicie filozofia pozytywizmu, sformułowana przez *Augusta Comte'a*, *Johna Stuarta Milla* i *Herberta Spencera*. Opierając się na rozwoju nauk przyrodniczych, filozofia ta wysuwa tezę, że przedmiotem badań naukowych powinny być tylko te zjawiska, które dają się postrzegać, a najlepszą metodą naukową jest doświadczenie (empiryzm). Najbardziej radykalny wyraz znalazł pozytywizm w tzw. **szkole antropologicznej**.

Jej twórcą był *Cesare Lombroso*, włoski lekarz psychiatra, który pewne tezy nauk biologicznych przeniósł na grunt prawa karnego. Teorię swoją oparł *Lombroso* na badaniach antropometrycznych (budowa ciała, przede wszystkim czaszki) kilku tysięcy przestępców, a ich wyniki zawarł w ogłoszonej w 1876 r. pracy „Człowiek-zbrodniarz” (*L'oumo delinquente*), która została przetłumaczona na kilkanaście języków. Praca *Lombrosa* zapoczątkowała bujny rozwój badań kryminologicznych, a autora tego uważa się za ojca kryminologii jako dyscypliny naukowej.

38

C. Lombroso wysunął tezę o istnieniu typu **urodzonego przestępcy** (*delinquente nato*) jako morfologicznego odchylenia od „normalnego” człowieka. Człowiek-zbrodniarz to jednostka, która zachowała atawistyczne cechy człowieka pierwotnego; cechuje ją brak uczuć moralnych (*moral insanity*). Jednostka taka jest „skazana” na popełnianie przestępstw ze względu na swoje wrodzone cechy (predestynacja biologiczna). Twierdzenia te wyrażały skrajny determinizm. C. Lombroso był konsekwentny w swoich poglądach, toteż nawoływał do zerwania z klasycznymi zasadami odpowiedzialności karnej opartymi na winie i karze oraz zastąpienia ich środkami zabezpieczenia społecznego. Skoro przestępcy z urodzenia są nieuchronnie predestynowani do popełniania przestępstw, należy ich od społeczeństwa izolować, a w skrajnych wypadkach uśmiercać. Teorie te zostały potem wykorzystane do tworzenia środków zabezpieczających dla niepoprawnych, propagowania kastracji i sterylizacji itp.

39 Do najbardziej znanych uczniów Lombrosa zalicza się *Garofalo* i *Ferriego*. *Rafaele Garofalo* stworzył teorię **przestępstwa naturalnego** (*delitto naturale*), występującego w każdych warunkach i czasie. Przestępstwo naturalne stanowi naruszenie wrodzonych człowiekowi uczuć: litości (*pietà*) i uczciwości (*probità*). Drugi wybitny uczeń Lombrosa, *Enrico Ferri* bronił tezy o istnieniu przestępcy z urodzenia. Przyczyny przestępczości tłumaczył jednak działaniem trzech czynników:

- 1) antropologicznego – z tym że odrzucał tezę o atawizmie urodzonego przestępcy i akcentował dziedziczenie skłonności przestępczych;
- 2) fizycznego – w ten sposób tłumaczył większe nasilenie przestępczości gwałtownej w lecie niż w zimie, w krajach południowych niż w północnych;
- 3) środowiska społecznego – w szczególności warunków życia, nędzy, złego funkcjonowania systemu oświaty i instytucji publicznych (*E. Ferri*, *Szkoła pozytywna prawa karnego*, wyd. polskie, Warszawa 1885).

Koncepcja *E. Ferriego* miała charakter **wieloczynnikowy**, toteż uważa się, że był on eklektykiem – łącznikiem między szkołą antropologiczną a późniejszą szkołą socjologiczną. Trzeba jednak stwierdzić, że na terenie działalności publicznej *Ferri* był wierny tezom antropologów. W opracowanym w 1921 r. projekcie Kodeksu karnego dla Włoch odrzucał zasady odpowiedzialności opartej na winie, propagując wprowadzenie w ich miejsce środków zabezpieczających, opartych na stanie niebezpieczeństwa społecznego sprawcy. Ten oparty na skrajnych założeniach determinizmu projekt szczęśliwie nie wszedł w życie.

Zasadnicze różnice w podejściu do przestępstwa między szkołą klasyczną a szkołą antropologiczną (zwaną też pozytywną, *scuola positiva*) przedstawia poniższy schemat (przyczocony za C. Jeffery, *Historical Development of Criminology*, [w:] *Pioneers in Criminology*, Chicago 1960, s. 366).

Okres rozwoju	Szkoła klasyczna	Szkoła pozytywna
	XVIII w.	XIX w.
Cele	Reforma prawa karnego	Stosowanie naukowych metod do badań jednostki przestępczej
Definicja przestępstwa	Formalna definicja oparta na zasadzie <i>nullum crimen sine lege</i> . Ewentualne uwzględnienie szkody społecznej	Odrzucenie definicji formalnej na rzecz pojęć „przestępstwo naturalne”, „zachowanie antyspołeczne”, „społeczne niebezpieczeństwo sprawy”
Sposób wyjaśniania przestępstwa	Zachowanie racjonalne oparte na wolnej woli (zła wola); przestępca nie różni się od nieprzestępcy	Przestępstwo jako produkt oddziaływania czynników biologicznych, fizjologicznych czy też środowiska. Przestępca różni się pod względem fizycznym lub psychicznym od nieprzestępcy
Sposób zwalczania przestępstw	Prewencyjne oddziaływanie kary jako czynnik powstrzymujący przed przestępstwem	Oddziaływanie na przestępcę oparte na metodach naukowych (<i>scientific treatment</i>); stosowanie środków zabezpieczających

Współczesnemu człowiekowi tezy *Lombroso* i jego zwolenników wydają się skrajne i szokujące. Konieczne jest więc wyjaśnienie ich genezy i podłoża. *C. Lombroso* prowadził swoje badania w okresie gwałtownych przemian i odkryć w naukach przyrodniczych. Według dominującej w XVIII w. i I połowie XIX w. szkoły klasycznej czyn przestępny, jak każdy inny czyn człowieka, rozpatrywany był jako wyraz wolnej woli, a reakcja na ten czyn – w kategoriach moralnego odwetu. Ustalenia nauk biologicznych i społecznych podważyły założenia o swobodnym wyborze postępowania (indeterminizm); okazało się, że zachowanie człowieka jest rezultatem wpływu różnych czynników – nie jest ono zupełnie „wolne”, lecz w określony sposób uwarunkowane (determinizm). Założenia przedstawicieli szkoły klasycznej okazały się też idealistyczne, jak ujawniły bowiem badania, większość przestępców wykazywała różne cechy zaburzeń osobowości i rekrutowała się z upośledzonych warstw społecznych. Badanie uwarunkowań przestępczości (czynników kryminogennych) miało więc stworzyć podstawę skuteczniejszego jej przeciwdziałania.

4. Szkoła socjologiczna

40 Wyrosła na gruncie sporu między szkołą klasyczną a pozytywną. Szkoła socjologiczna prawa karnego koncentrowała uwagę na społecznych źródłach przestępczości, aczkolwiek nie pomijała czynników jednostkowych. Przedstawiciele szkoły socjologicznej wprowadzili rozwiniętą **typologię przestępców** (przestępcy okazjonalni, z namiętności, recydywiści i chroniczni recydywiści, przestępcy wykazujący wstręt do pracy, przestępcy zawodowi itp.). W związku z tą typologią pozostawała wysunięta przez szkołę socjologiczną koncepcja tzw. **kodeksów dwutorowych**, tj. operujących karami i środkami zabezpieczającymi. Koncepcja ta znalazła większe lub mniejsze odbicie w licznych kodyfikacjach, w tym również w polskim Kodeksie karnym z 1932 r., który – obok kar – przewidywał środki zabezpieczające dla przestępców niepoprawnych i recydywistów (art. 83–85). Środki zabezpieczające weszły na stałe do światowych kodyfikacji karnych, w tym do naszego KK z 1969 r. i do obecnie obowiązującego KK z 1997 r.

Szkoła socjologiczna stanowiła kompromis między gwarancyjnymi zasadami prawa, eksponowanymi przez szkołę klasyczną, a potrzebą poszukiwania środków skuteczniejszego zwalczania recydywy i przestępczości zawodowej. W swym programie wygłoszonym na Uniwersytecie w Marburgu główny przedstawiciel szkoły socjologicznej, uczonek niemiecki *Franz von Liszt* podkreślał, że „nie czyn, lecz jego sprawca podlega ukaraniu”, toteż środki reakcji karnej należy „dostosować do osobowości i stanu niebezpieczeństwa sprawy”. Równocześnie jednak akcentował potrzebę zachowania gwarancyjnych zasad prawa. *F. Liszt* uważał, że za konieczną uznana może być jedynie kara sprawiedliwa, natomiast powinna być ona zorientowana na odpowiednie do osobowości sprawcy oddziaływanie prewencyjne (prymat prewencji indywidualnej).

Przedstawiciele szkoły socjologicznej: *F. Liszt*, Belg *A. Prins*, Holender *van Hamel* i in. założyli pierwsze międzynarodowe stowarzyszenie prawa karnego (*Internationale Kriminalistische Vereinigung*), wydawali też specjalistyczne czasopismo *Zeitschrift für die gesamte Strafrechtswissenschaft*, które regularnie ukazuje się w Niemczech do dzisiaj. Dzięki temu mogli szeroko propagować swoje poglądy, wywierając znaczny wpływ na naukę i praktykę, a także na prawodawstwo wielu państw europejskich (oprócz polskiego KK z 1932 r. wiele innych kodyfikacji, w tym KK Szwajcarii z 1937 r. i niemiecki KK z 1871 r. – został zmieniony pod wpływem tej szkoły).

Do czołowych przedstawicieli kierunku socjologicznego należał uczony polski *Juliusz Makarewicz*, główny twórca Kodeksu karnego z 1932 r., autor wielu prac naukowych (w tym cenionego komentarza do tego kodeksu). Wybitnym przedstawicielem szkoły socjologicznej był również *Bronisław Wróblewski*, którego liczne publikacje z zakresu penologii i polityki kryminalnej (*Wróblewski*, Wstęp do polityki kryminalnej, Wilno 1922; *Penologia, czyli socjologia kar*, 2 tomy, Wilno 1926) zachowują aktualność do dzisiaj.

5. Kierunek dogmatyczno-normatywny

Równoległe z kierunkiem socjologicznym w nauce prawa karnego rozwijał się kierunek dogmatyczno-normatywny, który określa się niekiedy jako nurt **pozytywizmu prawniczego**. Stanowił on reakcję na skrajne tezy pozytywizmu kryminologicznego (przede wszystkim szkoły antropologicznej). Twórca tego kierunku *Karl Binding* sformułował jego podstawę w głośnej „teorii norm”, a do perfekcji doprowadził ją *Ernst Beling*, autor rozwiniętej nauki o ustawowych znamionach przestępstwa (*Die Lehre vom Tatbestand*, Tybinga 1930).

41

Kierunek normatywny ma poważne zasługi w rozwoju nauki o normach prawnych i ich wykładni, kształtowaniu znamion ustawowych przestępstwa, bezprawności i okolicznościach ją uchylających, winie, a więc zagadnień, które stanowią trwałymi podstawy dogmatyki prawa karnego. Również po II wojnie światowej i współcześnie nurt normatywny jest rozwijany, szczególnie w Niemczech, gdzie ma licznych wybitnych przedstawicieli (*M. Meyer, E. Mezger, H. Welzel, C. Roxin, H.H. Jescheck, H.J. Hirsch, G. Jakobs* i in.).

6. Ruch obrony społecznej i filozofia resocjalizacji

Do ważkich nurtów powstałych po II wojnie światowej zalicza się ruch obrony społecznej (*défense sociale*), w którym wystąpiły dwa odłamy. Odłam radykalny, któremu przewodził włoski adwokat i profesor prawa *F. Gramatica*, zmierzał do zerwania z tradycyjnymi zasadami odpowiedzialności karnej i oparcia programów resocjalizacyjnych oraz ochrony społecznej na antyspołeczności sprawcy. Jej wyrazem może być nie tylko czyn zabroniony, lecz także tryb życia manifestujący antysocjalne nastawienie. Tezy te, jako zbyt skrajne, nie znalazły wielu zwolenników.

42

Umiarkowany nurt obrony społecznej, zwany **nową obroną społeczną** (*défense sociale nouvelle*), reprezentuje program reformy prawa karnego

43

i polityki karnej oparty na przestrzeganiu zasad legalizmu (w tym zasad *nullum crimen, nulla poena sine lege*). Jego najwybitniejszym przedstawicielem był *Marc Ancel*, francuski sędzia i profesor prawa.

Cechą tego nurtu jest humanizm, dążenie do ograniczenia zakresu penalizacji, a przede wszystkim oparcia oddziaływania na sprawców przestępstw na programach resocjalizacji. Warunkiem tych programów jest gruntowne badanie osobowości sprawców przestępstw, a więc zerwanie z abstrakcją proporcjonalności winy i kary na rzecz realnego oddziaływania resocjalizacyjnego (*traitement*; por. *Tyszkiewicz*, Doktryny).

- 44 Idea **resocjalizacji** zyskała dominującą pozycję w nauce prawa karnego, a także w praktyce – zwłaszcza penitencjarnej (więziennej) w latach 1950–1960, najczęściej niezależnie od tego ruchu obrony społecznej.

Jej początki można wiązać ze słynną Deklaracją Zasad Amerykańskiego Stowarzyszenia Więziennego z 1870 r., w której czytamy, że „resocjalizacja przestępcy, a nie cierpienie i odpłata, jest celem kary”. Wysunięcie tego celu na plan pierwszy spowodowało zasadniczą zmianę w systemie prawa karnego. Podstawą orzekania stała się diagnoza osobowości sprawcy i warunków jego życia, a celem kary – zapobiegawcze i wychowawcze oddziaływanie na sprawcę oparte na wskazaniach wiedzy kryminologicznej, psychologii i pedagogiki. Idea ta znalazła najpełniejszą realizację w prawie amerykańskim, gdzie sędziowie uzyskali szeroki zakres swobody w orzekaniu kar, a wobec niemożności określenia z góry czasu potrzebnego na resocjalizację przestępcy wprowadzono tam wyroki nieoznaczone (*indeterminate sentences*). Dominacja tej idei doprowadziła nawet w Stanach Zjednoczonych do powstania w 1970 r. projektu Kodeksu resocjalizacyjnego (*correctional code*), który miał zastąpić tradycyjny Kodeks karny (*criminal code*); por. *Marek*, Nowy realizm.

Idea resocjalizacji rozumianej jako „terapia” (*treatment*) nie zdała egzaminu w praktyce. Okazało się bowiem, że resocjalizacja w warunkach izolacji penitencjarnej (więziennej), gdzie głównie ją wdrażano, prowadziła nie tyle do poprawy, ile do desocjalizacji sprawców przestępstw, a w efekcie poważnego wzrostu recydywy penitencjarnej. Upadek tej idei wiązać więc można z kryzysem kary pozbawienia wolności we współczesnym świecie (por. *Nb.* 361–362). Koncepcji resocjalizacji zarzucano ponadto, że w oparciu o zróżnicowane prognozy resocjalizacyjne prowadzi do ogromnych rozpiętości w orzekaniu kar za podobne przestępstwa, naruszając tym zasady równości i sprawiedliwości. Ostateczny cios tej koncepcji zadał ruch **ochrony praw człowieka** kwestionujący prawo państwa do przymusowej interwencji w osobowość człowieka, której integralność należy do niezbywalnych praw (stąd poddanie się terapii resocjalizacyjnej

może być traktowane jedynie jako propozycja dobrowolnie przyjmowana przez skazanego lub nie).

7. Idea sprawiedliwego karania i inne nurty współczesne

Krytyka ideologii resocjalizacji i opartej na niej praktyki doprowadziła do powrotu do zasad sprawiedliwego karania (*just desert punishment*), określanego często jako **nowy realizm** lub **neoklasycyzm**. Filozoficzną podstawą jest tu akcentowanie wolności człowieka (a więc wolnej woli – niezależnie od wpływu czynników zewnętrznych) i jego odpowiedzialności. Sprawiedliwe karanie oznaczać ma przede wszystkim przywrócenie naruszonego porządku prawnego i dążenie do naprawienia wyrządzonej szkody (bliżej zob. *Marek*, Nowy realizm).

W zachodnioeuropejskich systemach prawa karnego idee te przyczyniły się do zracjonalizowania represji karnej, natomiast w Stanach Zjednoczonych doprowadziły do jej radykalnego zaostżenia przez ograniczenie stosowania probacji i warunkowych zwolnień oraz wprowadzenie za cięższe przestępstwa „sztywnych sankcji”. Wiara w skuteczność surowego karania, której następstwem jest wzrost populacji więziennej (w Stanach Zjednoczonych jej współczynnik na 100 tysięcy mieszkańców przekroczył 700 i jest rekordowy na świecie), spotyka się z uzasadnioną krytyką (zob. *J. Czapka, H. Kury* (red.), *Mit represyjności albo o znaczeniu prewencji kryminalnej*, Kraków 2002, s. 107 i nast.).

Inny ze współczesnych nurtów zmierza do ograniczenia zakresu penalizacji (*non intervention*), abolicji tradycyjnego prawa karnego i zastępowania kar środkami prowadzącymi do rozwiązywania konfliktów społecznych (*conflict solution, Schlichtung*).

Pozytywnym przejawem tego nurtu jest wyeksponowanie obowiązku naprawienia szkody czy też zadośćuczynienia pokrzywdzonemu za doznaną krzywdę jako jednego z zadań prawa karnego. Stąd rozwój koncepcji **sprawiedliwości naprawczej** (*restorative justice*), która miałaby zrewolucjonizować prawo karne (zob. *Zalewski*). Wątpliwości i zastrzeżenia wywołuje jednak przesadne akcentowanie „rozwiązywania konfliktu” w drodze **mediacji**, które może mieć jedynie ograniczony zasięg i nie usuwa potrzeby sprawiedliwego karania sprawców przestępstw (por. krytyczne uwagi *T. Bojarskiego*, *Prawo*, s. 49–50).

45

§ 5. Współczesna nauka prawa karnego i nauki z nią związane

Literatura: J. Blachut, A. Gaberle, K. Krajewski, Kryminologia, Gdańsk 2001; E. Bieńkowska, Wiktymologia, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992; W. Daszkiewicz, Nauki penalne w systemie studiów prawniczych, PiP 1971, z. 11; L. Falandyz, Pokrzywdzony w prawie karnym i wiktymologii, Warszawa 1980; L. Gardocki, Zagadnienia teorii kryminalizacji, Warszawa 1990; B. Hołyst, Wiktymologia, Warszawa 2006; *tenże*, Kryminalistyka, Warszawa 2007; *tenże*, Kryminologia, Warszawa 2007; G. Kaiser, Kriminologie, Heidelberg 1993; K. Krajewski, Teorie kryminologiczne a prawo karne, Warszawa 1994; *tenże*, Kryminologiczne podstawy prawa karnego, [w:] System 1; A. Krukowski, Wybrane zagadnienia nauki polityki kryminalnej, Warszawa 1991; M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stęпка, Kryminalistyka. Wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo-sądowej, Toruń 2009; L. Lernell, Zarys kryminologii ogólnej, Warszawa 1978; H. Machel, Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna, Gdańsk 2003; A. Marek, Kryminologia – część I, Toruń 1986; *tenże*, Ochrona ofiar przestępstw – nowa polska kodyfikacja na tle tendencji międzynarodowych, [w:] Teoria prawa. Filozofia prawa. Współczesne prawo i prawodawstwa. Księga pamiątkowa prof. W. Langa, Toruń 1999; H.J. Schneider, Wiktymologia – nauka o ofiarach przestępstw, SKKiP 1980; J. Śliwowski, Kryminologiczne aspekty prawa penitencjarnego, SKKiP 1975.

1. Nauka prawa karnego a kryminologia

46 Nauka prawa karnego należy do zespołu **nauk prawnych**; jej przedmiotem są przede wszystkim normy prawne. Nauka prawa karnego zajmuje się więc wykładnią przepisów prawa, czyli ustalaniem treści norm prawnych, ich systematyką i stosowaniem. W tradycyjnym ujęciu, nauki mające za przedmiot normy prawne nazywa się **dogmatycznymi** (normatywnymi). Jednak współczesna nauka prawa karnego nie ogranicza się do przepisów, gdyż przestępstwo jest nie tylko zjawiskiem prawnym, ale także faktem społecznym, przestępcę zaś przestano traktować abstrakcyjnie, badając jego osobowość i poszukując najskuteczniejszych metod prewencyjnego i resocjalizacyjnego oddziaływania na niego. Nauka prawa karnego bada **rzeczywiste funkcje** (skutki) stosowania prawa karnego.

Zjawiska przestępstwa i społecznej na nie reakcji są tak złożone, iż nie można ich wyjaśnić jedynie za pomocą nauk prawnych. Nauką, która bada przestępstwo, przestępcę i społeczną reakcję na przestępstwo w sposób niezależny od aktualnych uregulowań prawnych, jest **kryminologia**. W zależności od orientacji naukowej rozróżnia się w kryminologii kierunki: biologiczny i psychospołeczny, które wiążą genezę przestępstwa z cecha-

mi psychofizycznymi człowieka albo z interakcją procesów psychicznych i społecznych, oraz kierunek socjologiczny – wiążący przestępstwo i przestępczość, jako zjawisko masowe, ze zjawiskami i procesami społecznymi (ekonomicznymi, kulturowymi itp.).

Podczas gdy nauka prawa karnego należy do najstarszych nauk, których początki sięgają starożytności, kryminologia wyodrębniła się dopiero w połowie XIX w., a jej rozwój przypada na XX w. Obydwie nauki są komplementarne; prawo karne, określając jakie czyny są przestępstwami, ukierunkowuje badania kryminologiczne, kryminologia zaś, dostarczając wiedzy socjologicznej i psychologicznej o przestępstwie i przestępcy, pozwala na poszukiwanie najlepszych form prawnej regulacji, zwłaszcza zaś wpływa na optymalizację prawnych środków zwalczania przestępstw.

Zdaniem *I. Andrejewy* (Prawo, s. 23), naukę prawa karnego i kryminologię należy zaliczyć do systemu nauk penalnych. Nie wydaje się to trafne, gdyż kara (łac. *poena*) nie jest wspólnym elementem nauk zajmujących się przestępstwem, przestępcą i społeczną reakcją na przestępstwo. Trafniej jest mówić o **naukach kryminalnych** lub **kryminologicznych** (por. *Marek*, Kryminologia, s. 13–14; por. *Świda*, Prawo, s. 18–19), których elementem wspólnym jest przestępstwo i przestępca (łac. *crimen* – przestępstwo, *logos* – nauka). Taką terminologię spotyka się powszechnie (w Niemczech pod nazwą *Kriminalwissenschaften*, we Włoszech jako *scienze criminali*, we Francji – *science criminelle*, w krajach anglojęzycznych – jako *criminal sciences*).

2. Polityka kryminalna i inne nauki kryminologiczne

Przedmiotem kryminologii jest nie tylko dynamika i struktura przestępczości oraz jej czynniki przyczynowe (etiologia kryminalna), ale również społeczne skutki przestępczości i polityka przeciwdziałania przestępczości, czyli polityka kryminalna (*Marek*, Kryminologia, s. 21). Ujęcie takie nie jest jednak powszechne, gdyż niektórzy autorzy zaliczają politykę kryminalną do odrębnych nauk o charakterze prakseologicznym (*Lernell*, s. 22).

Przez pojęcie polityki kryminalnej rozumie się całokształt działalności państwa i społeczeństwa zmierzającej do zapobiegania i zwalczania przestępczości. Częścią polityki kryminalnej jest **polityka karna**, która zajmuje się programowaniem zwalczania przestępczości za pomocą kar i innych środków prawnokarnych (por. *Gardocki*). Obejmuje ona procesy penalizacji i depenalizacji zachowań ludzkich (polityka kryminalizacyjna), stosowania kar i innych środków karnych (polityka wymiaru kary) oraz programowanie ich wykonania (polityka wykonania kary, której częścią jest polityka penitencjarna odnosząca się do kary pozbawienia wolności).

47

Zagadnienia polityki karnej stanowią centralny przedmiot zainteresowań nauki prawa karnego. W szerszym ujęciu – jako **polityka kryminalna** – są one przedmiotem badań kryminologicznych, które nie ograniczają się do problematyki zapobiegania przestępczości, czyli profilaktyki kryminologicznej (tak *Hołyst*, Kryminologia, s. 46), lecz podejmują również empiryczne analizy polityki karnej i penitencjarnej (por. *Kaiser*, s. 581 i nast.).

- 48 Z nauką prawa karnego i kryminologią ściśle związana jest **penologia**, czyli nauka o karze jako zjawisku społecznym, jej historycznych uwarunkowaniach, racjonalizacji i funkcjach (jeden z twórców tej nauki, *B. Wróblewski*, określił ją jako socjologię kary). Z uwagi na częste stosowanie kary pozbawienia wolności wobec sprawców przestępstw wyodrębnia się, jako wyspecjalizowaną dziedzinę, **naukę penitencjarną**. Zadaniem penitencjarystyki jest nie tyle dogmatyczna analiza przepisów dotyczących wykonania kary, ile wykorzystanie wiedzy kryminologicznej dla opracowywania metod pracy resocjalizacyjnej ze skazanymi (por. *Śliwowski*).

3. Wiktymologia

- 49 Jedną z najnowszych dziedzin nauki jest wiktymologia, czyli **nauka o ofiarach przestępstw** (nazwa pochodzi od łac. *victima* – ofiara). Nauka ta powstała u schyłku lat 40. XX w. w wyniku badań nad rolą ofiary w genezie przestępstwa (*Hans von Henting*). Niektórzy z jej twórców (*B. Mendelsohn*) próbowali nadać wiktymologii charakter **ogólnej nauki** o wszelkich ofiarach (przestępstw, katastrof, wypadków drogowych, chorób cywilizacyjnych, zatrucia środowiska itd.). Również współcześnie nurt ten jest kontynuowany (zob. *Hołyst*, Wiktymologia), aczkolwiek spotyka się z krytyką z uwagi na brak określonego przedmiotu i metody badań (zob. *E. Bieńkowska*).

Wiktymologia ograniczona do problematyki ofiar przestępstw i innych naruszeń praw człowieka, zwana **wiktymologią kryminalną**, jest jak gdyby „drugą stroną” kryminologii zajmującej się przestępcą, przestępczością i innymi zjawiskami patologii społecznej o charakterze kryminogennym (z punktu widzenia wiktymologii – wiktymogennym). Przedmiotem badań wiktymologicznych jest więc:

- 1) dynamika, struktura i uwarunkowania zjawiska pokrzywdzenia (wiktymizacji);
- 2) rola ofiary w genezie przestępstwa;
- 3) problematyka ochrony interesów ofiar przestępstw i innych pogwałceń praw człowieka, w tym zagadnienia indemnizacji, czyli naprawienia wyrządzonej ofierze szkody.

Problematyka wiktymologiczna zajął się z prawem karnym i nauką prawa karnego, wysuwając jako jeden z celów stosowania prawa nakładanie na sprawcę przestępstwa obowiązku naprawienia szkody (por. *Nb.* 25). W niektórych krajach (Anglia, Stany Zjednoczone) obowiązek ten, pod nazwą *restitution order*, włączony został do systemu sankcji karnych za przestępstwo; w innych stosowany jest w ramach obowiązków probacji lub w formie nawiązki (bliżej zob. *Marek*, *Ochrona ofiar*, s. 154–155). Wiktymologia i towarzyszący jej ruch społeczny doprowadziły do uchwalenia w 1985 r. Deklaracji ONZ o Podstawowych Prawach Ofiar Przeszłości i Nadużyć Władzy, wśród których obowiązek właściwego traktowania ofiary przez organy ścigania, wymiaru sprawiedliwości, zasądzenie naprawienia szkody przez sprawcę przestępstwa, jak też wszechstronnej pomocy udzielanej ofiarom są silnie zaakcentowane (zob. *Nb.* 414–416).

4. Kryminalistyka i nauki pomocnicze

Tak jak z nauką prawa karnego ściśle powiązana jest kryminologia, tak z nauką postępowania karnego wiąże się bezpośrednio kryminalistyka. **Kryminalistyka jest nauką o rozpoznawaniu środowisk kryminalnych, o wykrywaniu przestępstw i ustalaniu osób mogących być ich sprawcami, o uzyskiwaniu środków dowodowych i udowadnianiu sprawstwa oraz o zapobieganiu przestępstwom.** Zasadniczo dzieli się ona na taktykę i technikę kryminalistyczną. W ramach taktyki wykorzystuje się w szczególności wiedzę psychologiczną (np. taktyka przesłuchania podejrzanego, świadka), w ramach techniki – zdobycze różnych nauk (chemii, fizyki itp.). Zadaniem kryminalistyki jest też opracowanie techniczno-taktycznych środków zapobiegania przestępczości (por. *Kulicki*, *Kwiatkowska-Wójcikiewicz*, *Stepka*).

Do zakresu badań kryminalistycznych należy również problematyka rozpoznawania metod popełniania przestępstw (*modus operandi*), co ma zasadnicze znaczenie w działalności wykrywczej. Kontrowersyjne jest natomiast ujmowanie w tych ramach fenomenologii, dynamiki i struktury różnych kategorii przestępczości (zob. *Holyst*, *Kryminalistyka*, Część I), gdyż są to klasyczne zagadnienia badań kryminologicznych. Niemniej takie „przenikanie się” badań świadczy o powiązaniach obydwu tych nauk.

Trzeba wreszcie zwrócić uwagę na **pomocniczą rolę** dla nauki prawa karnego wielu różnych nauk. Należą do nich: **psychologia**, **socjologia**, **pedagogika** (zwłaszcza resocjalizacyjna), **psychiatria** (np. gdy chodzi o zagadnienie poczytalności oskarżonego), **medycyna sądowa** (np. ustalenie przyczyny zgonu, rodzaju uszkodzeń ciała), a także **filozofia** (np. za-

gadnienie związku przyczynowego), **logika** i **semantyka** (np. w zakresie wykładni przepisów prawa). Nauki te nie należą do nauk prawnych czy kryminologicznych, odgrywają jednak istotną rolę w nauce i stosowaniu prawa karnego.